

Przemysław Czernicki

Nowa regulacja upadłości konsumenckiej jako instrument ochrony praw ekonomicznych konsumenta

Problemy Zarządzania 14/1 (2), 138-155

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nowa regulacja upadłości konsumenckiej jako instrument ochrony praw ekonomicznych konsumenta

Nadesłany: 07.12.15 | Zaakceptowany do druku: 04.03.16

Przemysław Czernicki*

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest próba oceny wprowadzenia w 2014 r. w prawie polskim nowego modelu upadłości konsumenckiej jako instrumentu ochrony praw ekonomicznych uczciwych, zagrożonych stanem bankructwa konsumentów. W artykule scharakteryzowano ekonomiczne i społeczne konsekwencje posługiwania się tą instytucją oraz przedstawiono historię jej dotychczasowej regulacji w naszym systemie prawnym, wraz ze wskazaniem na ewolucję polityki legislacyjnej prowadzonej przez ustawodawcę w odniesieniu do upadłości konsumenckiej. Stwierdzono, że przed 2014 r. ustawodawcy nie udało się stworzyć skutecznego mechanizmu dla dokonywania oddłużenia osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Następnie przeprowadzono analizę uregulowań istniejących na gruncie aktualnego stanu prawnego. W rezultacie wyciągnięto wnioski, iż ustawodawca osiągnął podstawowy cel regulacji, jakim było poszerzenie zakresu ochrony interesów ekonomicznych polskich konsumentów.

Słowa kluczowe: upadłość, konsument, oddłużenie, prawo, bankructwo.

The New Regulation of Consumer Bankruptcy as an Instrument for the Protection of Consumers' Economic Rights

Submitted: 07.12.15 | Accepted: 04.03.16

The main objective of this paper is to evaluate the implementation in the Polish law of a new consumer bankruptcy model in 2014, as an instrument for the protection of economic rights of honest consumers who are, however, under threat of consumer bankruptcy. The article describes the economic and social consequences of the use of this institution and presents the history of its regulation in our legal system, also indicating the evolution of the legislative policy pursued by the legislature in relation to consumer bankruptcy. It was found that before 2014 lawmakers had failed to create an effective mechanism for debt relief for individuals not engaged in economic activity. Then, the existing regulations were analyzed based on the current state of the law. As a result, it was concluded that the legislator had achieved the primary objective of the regulations to broaden the scope of protection of the economic interests of Polish consumers.

Keywords: bankruptcy, consumer, debt relief, law, bankruptcy.

JEL: K, K35

* **Przemysław Czernicki** – dr, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych.

1. Wstęp

W warunkach współczesnego kryzysu ekonomicznego w wielu krajach gwałtownie pogorszyła się sytuacja finansowa nie tylko wielu podmiotów gospodarczych, ale również setek tysięcy osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Wielu z nich utraciło pracę lub stanęło przed groźbą jej utraty, względnie zostało zagrożonych prowadzeniem egzekucji z posiadanego majątku dla zaspokojenia roszczeń swoich wierzycieli. Nie może więc dziwić fakt, iż w takiej sytuacji w istotny sposób wzrasta zainteresowanie instytucją upadłości konsumenckiej (inaczej nazywaną prywatnym bankructwem), a więc możliwością dokonywania oddłużania (umarzania zobowiązań pieniężnych) osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Wymaga zaznaczenia, że konstrukcja ta odznacza się długoletnią tradycją występowania w wielu krajach o ugruntowanej gospodarce rynkowej, gdzie już dawno dostrzeżono jej znaczenie i rolę w zakresie stabilizowania stosunków ekonomicznych i społecznych. Utrata płynności finansowej przez zagrożone bankructwem gospodarstwa domowe może bowiem skutkować zmniejszeniem popytu konsumenckiego w gospodarce, zwiększyć skalę transferów socjalnych czy też spowodować inne negatywne skutki mogące mieć wpływ na spadek dynamiki gospodarczej czy spotęgowanie wzrostu wydatków publicznych.

Obowiązujące współcześnie w wielu krajach europejskich regulacje prawne zmierzają w pierwszej kolejności do zapewniania dłużnikowi ekonomicznej rehabilitacji przez umożliwienie mu realnej spłaty istniejących zobowiązań. Jednocześnie jednak poszczególni ustawodawcy wychodzą z założenia, że odbudowa ekonomicznego potencjału dłużnika wymaga zmiany postaw konsumenckich poprzez minimalizację ryzyka ponownego popadnięcia w przyszłości w stan nadmiernego zadłużenia. Uważa się bowiem, że racjonalizacja tego postępowania bynajmniej nie koliduje z prowadzeniem prokonsumenckiej polityki oraz dążeniem do zapewnienia ochrony socjalnej (Szpringer, 2013).

Należy jednak zaznaczyć, że rozwiązania te nie stanowią novum w postaci reakcji ustawodawców na przejawy i przebieg obecnego kryzysu ekonomicznego. Już bowiem w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych narodziła się tendencja do stworzenia sprzyjającego dłużnikowi postępowania, które miało mu umożliwić podjęcie próby uwolnienia się od długu oraz ponownego zdobycia majątku (tzn. *fresh start*). Zasadniczym środkiem wiodącym do tego celu miało być uwolnienie takiej osoby od ciężaru ciążących na niej długów poprzez ich umorzenie (Szpringer, 2006; Wołowski, 2014). Co więcej, mówi się, że postępowanie upadłościowe powinno służyć realizacji przysługującego każdemu zadłużonemu prawa do uwolnienia się z długów.

Amerykański regulator nie tylko wyprzedził europejskich ustawodawców, lecz także miał znaczący wpływ na kształt postępowań upadłościowych

i oddłużeniowych przyjętych w szeregu państw naszego kontynentu (Tereszkiewicz, 2000). Z biegiem lat w Europie wykształciły się różne modele ochrony konsumentów w zakresie prawa upadłościowego (por. szerzej: Szpringer, 2006; Szymańska, 2014).

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest próba oceny wprowadzenia w prawie polskim nowego modelu upadłości konsumenckiej jako instrumentu ochrony praw ekonomicznych uczciwych, a jednocześnie zagrożonych stanem bankructwa konsumentów.

2. Wprowadzenie upadłości konsumenckiej a ochrona kondycji ekonomicznej konsumenta

Wprowadzenie omawianej instytucji stanowi w gruncie rzeczy odstępstwo od zasadniczej funkcji systemu prawnego, jaką jest utrzymanie mocy istniejących zobowiązań, poprawa kondycji ekonomicznej wierzyciela czy też stanie na straży wykonania przez dłużnika ciężących na nim zobowiązań (Szpringer, 2013). Z perspektywy funkcjonowania wierzycieli (którymi są z reguły profesjonalni uczestnicy obrotu gospodarczego – przedsiębiorcy, w tym zwłaszcza banki oraz inne podmioty funkcjonujące na rynku finansowym) wprowadzenie przepisów o upadłości konsumenckiej może być traktowane jako rozwiązanie nie tylko niesprawiedliwe, ale wręcz zagrażające ich finansowym interesom i osiąganym wynikom ekonomicznym. Zmierzano bowiem do poprawy kondycji finansowej dłużników, która z natury rzeczy potencjalnie może zagrażać położeniu ich wierzycieli oraz w dalszej kolejności może doprowadzić do powstania całego łańcucha upadłości (Uzasadnienie do rządowego projektu..., 2008).

Za wprowadzeniem tego typu konstrukcji przemawia jednak istnienie szeregu istotnych argumentów o charakterze ekonomicznym czy też społecznym. Przede wszystkim upadłość konsumencka umożliwia nieprowadzącej działalności gospodarczej osobie fizycznej (czyli konsumentowi) uporanie się z problemem istnienia zadłużenia, którego nadmierna wysokość w praktyce wyklucza ją poza krąg normalnie funkcjonujących członków społeczeństwa. Z uwagi na umieszczenie danych osobowych zadłużonych konsumentów w międzybankowych rejestrach dłużników wykluczenie może przybrać również charakter finansowy. Co więcej, wspomniana stygmatyzacja społeczna (w postaci wizerunku niesolidnego dłużnika) dotyka także osób pozostających z nadmiernie zadłużonym konsumentem we wspólnym gospodarstwie domowym (Gębski, 2013).

Dzięki stosowaniu wspomnianej instytucji dłużnik może zyskać szansę tzw. nowego startu, a więc uporać się z obsługą nadmiernego zadłużenia (rozumie się je jako niemożność pokrycia swoich zobowiązań w dłuższym okresie lub też istnienie dużego prawdopodobieństwa niesplacalności zadłużenia). Niekiedy zresztą dramat wielu dłużników polega na tym, że aby uporać się z tym problemem, popadają oni w spiralę zadłużenia

przez zaciąganie kolejnych kredytów, w efekcie czego – pomimo ich starań i przeznaczania wszelkich nadwyżek na spłatę zobowiązań (nawet egzystując na granicy minimum biologicznego) – ekonomiczny ciężar długu narasta (Instytut Allerhandta, 2015).

Dzięki stosowaniu omawianej upadłości dany konsument może starać się o powrót do normalnego życia społecznego, a także ponownie uczestniczyć w legalnym obrocie gospodarczym na takich zasadach, jak inni jego uczestnicy. Ponowna reintegracja nadmiernie zadłużonych osób fizycznych ze sferą funkcjonowania gospodarki może przynieść wzmocnienie obrotów handlowych (co przyczynia się do zwiększenia produktu krajowego brutto) oraz zwiększenie wpływów finansowych uzyskiwanych z tytułu pobierania podatków.

Co więcej, ochrona kondycji ekonomicznej nadmiernie zadłużonego konsumenta może przynieść wymierne korzyści dla finansów publicznych także poprzez ograniczenie skali transferów socjalnych za sprawą zachęcenia go do zwiększonej aktywności zawodowej czy gospodarczej. Przywrócony do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie i uczestnictwa w obrocie gospodarczym dłużnik może bowiem nie tylko płacić podatki, ale nie zasila też grona beneficjentów pomocy społecznej. Wymiernymi efektami psychospołecznymi może być więc tutaj także przeciwdziałanie występowania takim patologiom społecznym, jak ubóstwo i wykluczenie społeczne oraz powiększaniu ich zasięgu za sprawą dziedziczenia związanego ze stanem nadmiernego zadłużenia stanu bezradności. Niekiedy zresztą podkreśla się, że upadłość konsumencka stanowi ostatnie ogniwo bezpieczeństwa społecznego (Gębski, 2013).

Rozwiązanie problemów dotyczących nieściągalnych wierzytelności może mieć także pozytywny wpływ na dalszy rozwój banków i innych podmiotów finansowych, w dłuższej perspektywie umożliwić zaś dłużnikom ponowne korzystanie z usług oferowanych przez instytucje sektora finansowego (Uzasadnienie do poselskiego projektu..., 2014; Instytut Allerhandta, 2015).

Stosowanie upadłości konsumenckiej również może potencjalnie przyczyniać się do spadku poziomu przestępczości czy też ograniczenia występowania tzw. szarej strefy w gospodarce. Należy tu zaznaczyć, że nadmierne zadłużenie może niestety stanowić zjawisko wpływające na poszerzenie się zakresu wspomnianej patologii, ponieważ dłużnik uznający istniejące rozwiązania prawne za nadmiernie opresyjne i jednostronne może się czuć zwolniony z obowiązku przestrzegania prawa. Tym samym zachodzi ryzyko skierowania przez niego swoich działań do obszaru szarej strefy w gospodarce, której istnienie zaburza efektywność funkcjonowania konkurencji czy rozwój mechanizmów wolnorynkowych. Ponadto uciekanie w zakres ukrytej przed państwem działalności pozbawia dostępu do ubezpieczenia społecznego czy też zdrowotnego, a także zwiększa wspomnianą już ilość beneficjentów pomocy (opieki) społecznej (Instytut Allerhandta, 2015). Należy tutaj więc postawić pytanie, czy przysłowiowym „mniejszym złem”

jest dalsze pozostawianie wspomnianych osób poza sferą legalnego obrotu gospodarczego, czy też lepsze jest jednak (także z punktu widzenia wierzycieli) przeprowadzenia akcji oddłużeniowej.

Dlatego również z punktu widzenia istnienia tego typu problemów należy dążyć do wdrożenia ochrony praw ekonomicznych konsumenta w drodze posługiwania się konstrukcją upadłości konsumenckiej. Wydaje się to o tyle istotne, że od wielu lat w Polsce powiększają się zarówno wielkość zadłużenia gospodarstw domowych (Narodowy Bank Polski, 2015), jak i rozmiary „szarej strefy” w gospodarce (Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, 2014). Trudno oczywiście oszacować realny wpływ pierwszego z wymienionych zjawisk na wielkość drugiego. „Niewątpliwie rozmiary szarej strefy nie wynikają z nadmiernego zadłużenia, ale wydaje się, że mogą potęgować to zjawisko” (Instytut Allerhandta, 2015, s. 8).

Jak się wydaje, posługując się instytucją upadłości konsumenckiej, należy w szczególności brać pod uwagę względy humanitaryzmu, to znaczy uwzględniać to, że wiele osób fizycznych znajduje się w złej sytuacji finansowej niekoniecznie z własnej winy. Nierzadkie są bowiem przypadki, gdy tego typu skutki wynikają po prostu z występowania różnego rodzaju przypadków o charakterze losowym (w postaci na przykład kalectwa czy też zajścia tragicznego w skutkach wypadku). Niewątpliwie trzeba także mieć tutaj na uwadze występowanie zjawisk kryzysowych i stanów pogorszenia koniunktury w gospodarce, z którymi to procesami z reguły wiąże się redukcja istniejących dotychczas miejsc pracy. Z drugiej strony zwiększona wówczas ostrożność każe zapobiegawczo mniej pochopnie się zadłużać, dzięki czemu potencjalnie spada ryzyko powstawania niespłaconych kredytów oraz narastania od nich odsetek.

Skuteczna ochrona interesów ekonomicznych indywidualnych konsumentów poprzez tworzenie w tej mierze odpowiednich ram prawnych stanowi więc w dobie obecnej istotne wyzwanie dla ustawodawców. W praktyce ustawodawca stoi tutaj bowiem częstokroć przed niełatwymi do uwzględnienia dylematami związanymi z potrzebą pogodzenia sprzecznych z natury rzeczy interesów wierzycieli oraz wspomnianych powodów przemawiających za posługiwaniem się konstrukcją upadłości konsumenckiej. Sensem jej wykorzystania wydaje się uwzględnienie zakresu uzasadnionych, ekonomicznych interesów uczciwie postępującego dłużnika wraz z oszacowaniem możliwości spłaty przez niego stanu nadmiernego zadłużenia (Kasiewicz i Kurkliński, 2013). Na świecie poszukuje się modeli efektywnych społecznie modeli upadłości konsumenckiej przeciwdziałających zarazem popadnięciu w pułapkę zadłużenia oraz popełnianiu nadużyć. Istnieje bowiem zgoda co do tego, że powinna istnieć możliwość skorzystania z dobrodziejstw tego rozwiązania przez konsumenta uczciwego, lecz skrzywdzonego przez los (Szpringer, 2006; Tereskiewicz, 2000).

Należy tu mieć na uwadze także to, że w porównaniu z profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego konsument zajmuje słabszą pozycję

ekonomiczną, nie zawsze zna swoje prawa bądź też w szeregu przypadków nie potrafi z nich skorzystać. Badania przeprowadzone w krajach Europy Zachodniej potwierdziły, że konsumenci mieli niewielką wiedzę na temat podpisywanych tam umów kredytowych oraz nie zawsze rozumieli zawarte w nich warunki (Szymańska, 2014).

Niewątpliwie więc banki, różnego rodzaju instytucje pożyczkowe czy fundusze są podmiotami z reguły silnymi pod względem kapitałowym oraz dysponującymi wyspecjalizowaną obsługą organizacyjną i prawną. Uwzględnienie istnienia tego typu założeń stanowi podstawę regulowania sfery stosunków (przedsiębiorców) i odbiorców ich dóbr czy usług, ale zarazem może po części stanowić wyjaśnienie powstawania stanu nadmiernego zadłużenia u części konsumentów. Podkreśla się, że należy je traktować jako konsekwencję aktywności pośredników kredytowych w określonym środowisku oraz relacji nawiązywanych z konsumentami ich usług w określonym środowisku prawno-ekonomiczno-społecznym (Adamek, 2014).

Jak się wydaje, racjonalnie postępujący ustawodawca powinien dostrzegać i uwzględniać w ramach prowadzonej przez siebie polityki legislacyjnej wspomnianą dysproporcję i starać się chociażby częściowo zmniejszyć jej zakres. Wymaga zaznaczenia, że wzmacnianiu słabszej pozycji ekonomicznej konsumenta służy nie tylko wprowadzenie instytucji upadłości konsumenckiej, ale również takie jej uregulowanie, by w możliwie jak najszerszym stopniu służyła przeciwdziałaniu występowaniu wspomnianej różnicy potencjałów finansowych czy też uwarunkowań o charakterze prawno-organizacyjnym. Skuteczne kontrolowanie zjawiska nadmiernego zadłużenia wymaga jednoczesnego zapewnienia konsumentowi dostępu do pełnej informacji i edukacji oraz powszechnej regulacji w zakresie rozwoju praktyk kredytowych czy windykacyjnych (Gębski, 2013).

Jak się wydaje, ze szczególną uwagą regulator powinien podchodzić do problemów powstających w tym zakresie na masową skalę w związku z pewnymi powtarzalnymi i utrwalonymi praktykami ze strony instytucji finansowych. W przeciwnym wypadku może dochodzić do występowania rozmaitych problemów rynkowych i finansowych o mniejszym czy też większym znaczeniu społecznym i ekonomicznym.

Warto zwrócić także uwagę na to, że w praktyce zjawisko nadmiernego zadłużenia konsumentów dotyczy przede wszystkim powstawania zobowiązań o charakterze pożyczkowym i kredytowym. Oznacza to, że główna ich część powstaje w ramach funkcjonowania sektora finansowego. Gwałtowny rozwój skali zadłużenia konsumentów należy przy tym łączyć z ekspansją kredytową ze strony instytucji finansowych (głównie banków) dążących do uzyskania jak największych zysków. Przejawami tego zjawiska w poprzednich latach było prowadzenie intensywnych akcji marketingowych oraz rozluźnienie dotychczasowych zasad przyznawania kredytów na cele konsumpcyjne. „Demokratyzacja kredytu” sprawiła, że stał się on dostępny dla szerokich rzesz odbiorców indywidualnych, którzy w ten sposób mogli zwiększać

konsumpcję oraz zaspokajać swoje coraz większe potrzeby. W rezultacie doszło jednak do nagłego wzrostu zadłużenia społeczeństwa oraz pogarszania się wskaźników spłacalności kredytów przez osoby fizyczne. Zjawiska takie wystąpiły także na szczeblu gospodarstw domowych zaliczanych do tak zwanej klasy średniej, co stało się bodźcem do poszukiwania przez poszczególne rządy rozwiązań prawnych mających na celu przeciwdziałanie tego typu problemom (Szymańska, 2014).

Stosownym przykładem w Polsce jest udzielanie kredytów denominowanych we frankach szwajcarskich. Niewątpliwie trwające przez stosunkowo długi okres liberalne podejście banków do udzielania tego typu kredytów zostało zmienione w ostatnich latach pod wpływem szeregu decyzji Komisji Nadzoru Finansowego, które zostały podjęte na skutek występowania ryzyka związanego z udzielaniem kredytów w walutach obcych (Komisja Nadzoru Finansowego, 2015).

Jak wskazałem, niewątpliwie nasilenie wspomnianej akcji kredytowej wpływało na zwiększenie zakupywania rozmaitych dóbr i usług, a więc miało istotny i dodatni wpływ na rozwój koniunktury gospodarczej. Z ekonomicznego punktu widzenia zadłużanie służy bowiem realizacji konsumpcyjnych potrzeb i aspiracji gospodarstw domowych (związanych chociażby z zakupem, remontami czy modernizacją nieruchomości). W efekcie dochodzi wówczas do stymulacji dodatkowego rozwoju konsumpcji za sprawą sfinansowania jej ze środków, których uzyskanie nie jest możliwe dzięki dochodom uzyskiwanym przez konsumenta w toku jego podstawowej działalności zawodowej (Instytut Sobieskiego, 2009; Zalega, 2014).

Nie można tracić tutaj z pola widzenia faktu, że w dobie dzisiejszego kryzysu gospodarczego podejście to zyskało na popularności w krajach zachodnich, gdzie stara się często zwalczać dekonunkturę przede wszystkim poprzez stymulowanie popytu konsumentckiego (co w znacznej mierze odbywa się za sprawą posługiwania się akcją kredytową). Dlatego też (zwłaszcza w sytuacji pogorszenia się stanu koniunktury) poszukuje się nowych sposobów wzmożenia operowania różnego rodzaju kredytami w celu stymulowania rozwoju popytu konsumentckiego. Korzyściami społecznymi płynącymi z posługiwania się instrumentem zakupu na kredyt jest zwiększony wzrost gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy (Instytut Sobieskiego, 2009).

Obecnie coraz częściej uważa się, że powrót na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego w znacznym stopniu zależy od przeprowadzenia udanej akcji zmierzającej do redukcji stanu nadmiernego zadłużenia konsumentów. Obok łagodzenia polityki pieniężnej to właśnie umiejętne zaprojektowanie i przeprowadzenie akcji restrukturyzacji zadłużenia tracących płynność finansową gospodarstw domowych ma stanowić zasadniczy instrument pobudzania koniunktury. Niekiedy nawet uznaje się, że dzięki zastosowaniu tego podejścia i bardziej liberalnemu traktowaniu kwestii regulacji upadłości konsumentckiej Stany Zjednoczone lepiej i szybciej niż Europa poradziły

sobie w walce z przejawami współczesnego kryzysu gospodarczego (Ramatoski, 2015).

Nie można także pominąć faktu, że wprowadzenie w danym kraju przepisów przyjaznych konsumentowi może stać się przyczyną rozwoju tak zwanej turystyki upadłościowej (do niedawna w ogóle nieznanej Polakom), kiedy to obywatelom innych państw po prostu opłaca się korzystać w z dobrodziejstw tamtejszej upadłości konsumenckiej. Należy zaznaczyć, że zjawisko arbitrażu prawnego polegające na oferowaniu przez kancelarie prawne korzystania z bardziej dogodnej czy szybszej procedury oddłużeniowej w innym państwie (Szpringer, 2006) do niedawna było popularne na przykład w odniesieniu do uchodzącej za przysłowiowy „raj upadłościowy” Wielkiej Brytanii.

Można więc uznać, że również wprowadzenie w Polsce przepisów przyjaznych ochronie interesów ekonomicznych konsumenta może być korzystne nie tylko dla zagrożonych bankrutem osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, ale również dla prawników specjalizujących się w naszym kraju w prowadzeniu tego typu spraw (Chądyński, 2015). Oczywiście, przyjazdy zagranicznych gości i korzystanie przez nich z różnego rodzaju dóbr i usług oferowanych na polskim rynku może przynosić wymierne korzyści całej naszej gospodarce.

Można więc powiedzieć, że zasadniczym problemem jest więc nie samo występowanie stanu zadłużenia konsumentów, lecz jego nadmierna wielkość oraz trudności związane z obsługą tego typu długów. Dlatego też do stymulowania popytu konsumenckiego wskazane jest również uzdrawianie sytuacji finansowej poważnie zadłużonych gospodarstw domowych (Instytut Sobieskiego, 2009). Zwłaszcza bowiem szerokie korzystanie z dobrodziejstw omawianej instytucji może poprawiać kondycję ekonomiczną nie tylko samych konsumentów, ale też ich otoczenia (w tym przede wszystkim różnego rodzaju przedsiębiorców). Wprawdzie muszą oni pogodzić się z utratą części spodziewanych zarobków, ale zarazem mogą pozyskać od dłużnika pewne środki nawet w sytuacji, gdy ich kontrahentowi w ogóle grozi popadnięcie w stan niewypłacalności lub znajduje się już w takiej sytuacji. Warunkiem powodzenia tego typu operacji jest jednak udane ułożenie relacji łączących te podmioty z ich dłużnikami oraz częściowe (a nawet w niektórych wypadkach całkowite) oddłużenie. Co więcej, udane zakończenie akcji oddłużeniowej i realne uzdrowienie sytuacji finansowej dłużnika umożliwi mu w przyszłości realne korzystanie z gamy usług czy kupowanie różnego rodzaju dóbr u tego samego przedsiębiorcy lub u innych uczestników profesjonalnego obrotu gospodarczego, co „nakreca” koniunkturę gospodarczą. Może też uczynić to dzięki legalnie uzyskiwanym dochodom bądź uzyskaniu możliwości ponownego zaciągania kredytów dzięki umożliwieniu posiadania karty płatniczej czy dostępu do rachunku bankowego.

Istotne znaczenie dla ograniczania zakresu stosowania upadłości konsumenckiej ma istniejące przekonanie wierzycieli (szczególnie banków) o tym, że w ten sposób znacząco zmniejszą się kwoty odzyskiwanych przez nie wie-

rzytelności (Szczepankiewicz, 2015). Jednakże w polskich realiach gospodarczych stopień odzyskiwanych przez komorników czy banki wierzytelności jest na stosunkowo niskim poziomie (Ramatowski, 2015). Oczywiście, dyskusyjną rzeczą jest to, czy dzięki stosowaniu konstrukcji upadłości konsumenckiej w realnym stopniu wierzyciele mogą odzyskać więcej (pokaże to ostatecznie rozwój praktyki oddłużeniowej) niż ma to miejsce w przypadku innych sposobów odzyskiwania wierzytelności. Niemniej jednak celowe wydaje się oczekiwanie, że posługiwanie się instytucją upadłości konsumenckiej nie powinno w istotnym stopniu przyczyniać się do naruszenia interesów ekonomicznych wierzycieli. Racjonalny ustawodawca w ramach prowadzonej przez siebie polityki legislacyjnej musi natomiast brać pod uwagę przedstawiony powyżej katalog przyczyn przemawiających za stosowaniem instytucji upadłości konsumenckiej.

3. Funkcjonowanie modelu ochrony praw ekonomicznych konsumenta na gruncie pierwotnego modelu upadłości konsumenckiej

Pomimo długoletniej prawnej tradycji istnienia upadłości konsumenckiej w wielu krajach o ugruntowanej gospodarce rynkowej, w polskim prawie instytucja ta została uregulowana dopiero w 2008 r. Ustawodawca dokonał tego na mocy nowelizacji ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r.¹, która wprowadziła odrębny model postępowania upadłościowego².

Tworząc przepisy normujące funkcjonowanie upadłości konsumenckiej, polski regulator wyszedł z założenia, że oddłużenie stanowi rodzaj specjalnego przywileju dla dłużnika, który musi stanowić wyjątek, a nie regułę. Co więcej, dłużnik może z omawianego instrumentu skorzystać tylko w wyjątkowych sytuacjach i tylko wówczas, gdy daje to gwarancję, że wykorzysta mechanizm oddłużenia na nowy start w życiu oraz w dalszym ciągu już nie będzie się nadmiernie zadłużał (Uzasadnienie do rządowego projektu..., 2008).

Wkrótce okazało się, że wprowadzony w 2008 r. model upadłości konsumenckiej nie spełnił pokładanych w nim nadziei i napotkał na szereg barier, które uniemożliwiały stworzenie warunków i podstaw do dokonywania efektywnej sanacji konsumentów. Polegały one na ustanowieniu nader rygorystycznych i trudnych w praktyce do spełnienia przesłanek ogłoszenia upadłości. Ustawodawca bowiem ograniczył omawianą możliwość jedynie do dłużników, którzy popadli w stan niewypłacalności wskutek wyjątkowych i niezależnych od siebie okoliczności (Uzasadnienie do poselskiego projektu..., 2014). Jak wskazywano, o ile przesłanką otwarcia postępowania upadłościowego w niemieckim modelu upadłości konsumenckiej pozostaje jedynie fakt niewypłacalności dłużnika, o tyle polski ustawodawca postawił tutaj dodatkowo, że wartość majątku takiej osoby musi być niższa niż wartość jego zobowiązań (Lewandowski, Tarkotta i Wołowski, 2008).

Wspomniane przepisy przewidywały także obligatoryjne umorzenia postępowania w razie uchybienia przez dłużnika wskazanym przez ustawodawcę obowiązkom i to niezależnie od istotności tego uchybienia oraz od stopnia przekrzywdzenia wierzycieli. W dodatku okazało się, że dostęp do omawianej upadłości uzyskiwały osoby stosunkowo zamożne, które (na podstawie wartości posiadanego majątku) było stać na pokrycie kosztów prowadzenia postępowania oddłużeniowego. W przeciwnym bowiem wypadku dochodziło do jego umorzenia albo też do oddalenia składanych do sądu wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, co oznaczało oparcie dostępu do oddłużenia na kryterium czysto majątkowym (Uzasadnienie do poselskiego projektu..., 2014). Ustawodawca nie wprowadził bowiem możliwości ogłoszenia upadłości w sytuacji wystąpienia, znanej na gruncie innych modeli postępowania upadłościowego, ubóstwa masy upadłości.

Kolejną barierą w zakresie dostosowania przepisów do wielu sytuacji praktycznych było wprowadzenie bezwzględnego obowiązku sprzedaży mieszkania dłużnika w ramach postępowania upadłościowego, co miało związek z wyborem prowadzenia upadłości konsumenckiej wyłącznie w opcji likwidacyjnej (Instytut Allerhandta, 2015).

W sytuacjach faktycznych dłużnicy rzadko wykazywali się też umiejętnością myślenia zapobiegawczego za sprawą odpowiednio wczesnego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej (chodziło tu o zapobieżenie spełnieniu się negatywnej przesłanki w postaci zaciągania zobowiązań w stanie niewypłacalności).

Ponadto w praktyce upadłość konsumencka okazała się procesem trudnym do przeprowadzenia, co zasadniczo wynikało z charakteru istniejącej procedury prawnej oraz stawianych przez ustawodawcę nadmiernie rygorystycznych wymogów formalnych. W rezultacie faktycznie doszło do wprowadzenia martwych przepisów, w ramach których postępowanie upadłościowe prowadzone w stosunku do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej pozostało konstrukcją stosowaną w istocie rzeczy jedynie w drodze wyjątku. Zasadniczo świadczyła o tym przede wszystkim niska ilość (w kraju, gdzie tego typu problemy rokrocznie trapią setki tysięcy obywateli) składanych do sądu wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Należy tutaj zaznaczyć, że w latach 2009–2014 na 2735 tego typu wniosków wydano zaledwie 120 postanowień o ogłoszenie upadłości w stosunku do nieprowadzących działalności gospodarczej osób fizycznych, co statystycznie oznaczało osiągnięcie skuteczności zaledwie na poziomie 4,37% (sic!). Korespondowało to ze zwracaniem blisko połowy z nich (niespełna 45%) z powodu stwierdzenia występowania braków formalnych (Instytut Allerhandta, 2015). Warto te dane porównać z ponad 100 tys. upadłości konsumenckich ogłaszanych rokrocznie, od wielu lat w Niemczech (Statista, 2015; Kasiewicz i Kurkliński, 2013). Tymczasem w Polsce, gdzie według różnych szacunków występuje od ćwierć do ponad pół miliona niewypłacalnych konsumentów rocznie pod rządem omawianej

regulacji prawnej z upadłości konsumenckiej korzystało mniej niż 50 osób (Dobrowolski, 2015).

Dochodziło do tego również występowanie przyczyn o charakterze pozaprawnym, jak się wydaje stanowiące fragment szerszego problemu, jakim jest niski poziom wiedzy i świadomości (w porównaniu z innymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej) polskiego konsumenta. W odniesieniu do upadłości konsumenckiej problemy tego typu objawiły się w odbiorze społecznym tej instytucji. Wielu jej adresatów traktowało bowiem ideę tzw. nowego startu jako rodzaj pomocy państwowej, której zastosowanie prowadzi do umorzenia wszystkich zobowiązań osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (por. szerzej: Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji, 2012).

Analiza danych statystycznych uprawnia do wyciągnięcia wniosku o niewielkiej skuteczności przepisów o upadłości konsumenckiej, gdyż pomimo problemów materialnych znacznej części społeczeństwa, nie doszło wówczas do masowego ograniczenia stanu zadłużenia (Adamus, 2015). Pomimo słusznych założeń zawężania dostępu do stosowania upadłości konsumenckiej jedynie do osób, które nie z własnej winy popadły w pułapkę zadłużenia, nie udało się zrealizować zadeklarowanego celu regulacji, to jest pomocy osobom najbardziej, niezaradnym, wykluczonym czy pokrzywdzonym przez los (Szpringer, 2013).

Zwracano też uwagę na nieuregulowanie przez ustawodawcę w jakikolwiek sposób kwestii odpowiedzialności kredytodawców za udzielanie niespłaconych kredytów oraz stworzenia mechanizmów zachęcających ich do odróżniania mniej i bardziej wiarygodnych kredytobiorców czy brak wprowadzenia rozwiązań płynących z wykorzystania zagranicznych doświadczeń (Instytut Sobieskiego, 2009).

Zasadniczymi przyczynami braku stworzenia skutecznego mechanizmu dla dokonywania oddłużenia oraz ochrony w ten sposób ekonomicznych interesów uczciwych i rzetelnych dłużników było występowanie wspomnianych barier, które utrudniały czy też zgoła uniemożliwiały skorzystanie z dobrodziejstw oferowanych w ramach upadłości konsumenckiej. Ich istnienie doprowadziło do tego, że instytucja ta w gruncie rzeczy została ukształtowana jako specyficzna procedura oddłużeniowa, z której można skorzystać jedynie w wyjątkowych okolicznościach i to w dodatku bez naruszania interesów wierzycieli.

4. Ocena stanu ochrony praw ekonomicznych konsumenta pod rządem aktualnie obowiązujących przepisów o upadłości konsumenckiej

Wspomniane problemy regulacyjne (w postaci istnienia praktycznie martwych przepisów i nader niewielkiej liczby ogłaszanych upadłości) występujące pod rządem poprzedniej, wyjątkowo nieudanej regulacji prawnej upadłości konsumenckiej doprowadziły w praktyce do marginalizacji zastosowania

tej instytucji oraz do zmniejszania się zainteresowania zastosowaniem jej rozwiązań ze strony osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. W rezultacie po kilku latach stosowania przepisów uchwalonych w 2008 r. prawodawca zdecydował się na dokonanie kolejnej nowelizacji prawa upadłościowego i naprawczego (PrUpN)³.

W niektórych analizach uzasadniano potrzebę tych zmian z uwagi na zderzenie się w praktyce nowoczesnego systemu kredytu konsumenckiego z archaicznymi rozwiązaniami prawnymi, zmierzającymi w gruncie rzeczy nie do oddłużenia konsumenta, ale do jego karania i zaspokojenia z majątku dłużnika roszczeń wierzycieli (Dobrowolski, 2015).

Jednocześnie regulator dostrzegł występowanie negatywnych konsekwencji związanych z rosnącą skalą problemu nadmiernego zadłużenia na płaszczyźnie społecznej w dobie pogorszenia koniunktury ekonomicznej. Z uzasadnienia wprowadzenia omawianych przepisów wynika bowiem, że liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej ma przynieść spore korzyści nie tylko społeczne (przede wszystkim ograniczenie wykluczenia społecznego), ale także ekonomiczne. Zasadniczym celem wprowadzenia nowej regulacji prawnej jest zredukowanie albo chociaż ograniczenie występowania wskazanych powyżej barier związanych z dostępem do oddłużenia osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Chodzi tutaj o eliminację podstawowych przyczyn oddalania większości wniosków o oddłużenie i skorzystanie z dobrodziejstw upadłości konsumenckiej (Uzasadnienie do poselskiego projektu..., 2014).

Należy wskazać, że prawodawca dąży do pogodzenia złagodzenia przesłanek ogłoszenia upadłości konsumenckiej z zachowaniem dążenia do zapobieganiu podobnym posunięciom w przypadku lekkomyślnego zadłużania się przez dłużników liczących na szybkie i łatwe uniknięcie konsekwencji za sprawą uzyskania tego ogłoszenia. Dlatego też na gruncie nowo obowiązujących przepisów regulator wykluczył możliwość dokonania oddłużenia w sytuacji umyślnego doprowadzenia do powstania niewypłacalności czy też wywołania tego stanu wskutek popełnionego przez dłużnika niedbalstwa (Uzasadnienie do poselskiego projektu..., 2014). W rezultacie doszło do zachowania podstawowych założeń ogłoszenia prywatnego bankructwa, gdyż regulator wymaga od zadłużonych konsumentów zachowania tzw. moralności płatniczej (Instytut Allerhandta, 2015).

Niemniej jednak ustawodawca zdecydował się na rozluźnienie dotychczasowych, restrykcyjnych uregulowań, które dopuszczały ogłoszenie upadłości jedynie pod warunkiem jej powstania wskutek okoliczności wyjątkowych i niezależnych od uczciwego dłużnika. Istotą wprowadzenia zmian przyjaznych konsumentowi jest bowiem odejście od dotychczasowego celu konsumenckiego postępowania upadłościowego, gdyż obecnie priorytetem nie jest już (jak dotychczas) zaspokojenie wierzycieli, ale przede wszystkim oddłużenie dłużników. Innymi słowy, funkcja oddłużeniowa została przez ustawodawcę wysunięta wyraźnie na pierwszy plan kosztem funkcji

windykacyjnej, preferowanej na gruncie uprzednio obowiązującej regulacji (Szczepankiewicz, 2015). Oznacza to niewątpliwie wprowadzenie gruntownej modyfikacji dotychczasowego modelu prawa upadłościowego (występującego już nie tylko na gruncie prawa polskiego, ale też w innych europejskich systemach prawnych), zgodnie z którym jego podstawowym zadaniem jest ochrona interesów wierzyciela.

Należy więc uznać, że oddłużenie jest obecnie naczelną zasadą przepisów regulujących upadłość konsumencką. Ustawodawca podkreślił to zwłaszcza w artykule 2 prawa upadłościowego i naprawczego, stwierdzając, że celem postępowania prowadzonego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej jest umożliwienie umorzenia zobowiązań niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, natomiast zaspokojenie wierzycieli (w jak największym stopniu) jest możliwe tylko wtedy, gdy jest to możliwe i nie kłóci się z zasadniczą funkcją tego postępowania.

Na gruncie obecnie obowiązującej regulacji ustawodawca przewidział zaledwie kilka wyjątków od omawianej reguły, które zakładają wystąpienie ewidentnie złej woli zadłużonego konsumenta. Oznacza to, że całe ryzyko ekonomiczne (w postaci choroby czy utraty pracy) zostało (od niepamiętnych czasów) przerzucone na wierzyciela – w tym także tego mającego status konsumenta (Instytut Allerhandta, 2015).

Przejawami daleko posuniętej liberalizacji przepisów regulujących upadłość konsumencką jest zwłaszcza dopuszczenie w art. 491² ust. 2 PrUpN postępowania w stosunku do dłużnika posiadającego tylko jednego wierzyciela (na gruncie poprzedniego stanu prawnego było to możliwe w sytuacji posiadania co najmniej dwóch wierzycieli). Wprowadzone rozwiązanie jest postrzegane jako wyraz odrębności postępowania upadłościowego prowadzonego wobec konsumentów i odzwierciedla jego rzeczywisty cel, czyli oddłużenie. Jednocześnie stanowi ono wyraz podkreślenia prymatu funkcji oddłużeniowej nad zasadą maksymalnego zaspokojenia wierzycieli (Zimmerman, 2015).

Ponadto w sytuacji, gdy dłużnik nie posiada majątku, pomijane są pewne etapy postępowania, gdy zaś brakuje środków na jego prowadzenie, wówczas z woli ustawodawcy koszty finansowe musi ponieść Skarb Państwa (por. art. 491⁷ ust. 1 PrUpN). Ustawodawca motywował wprowadzenie tego rozwiązania względami humanitaryzmu, wskazując na wyjątkowo trudne sytuacje życiowe niektórych dłużników. Nowa upadłość konsumencka obejmuje także zobowiązania okresowe (a więc np. opłaty za media czy mieszkaniowe). W świetle art. 491¹⁶ ust. 1 PrUpN możliwe jest dokonanie oddłużenie bez zaspokojenia jakiegokolwiek wierzyciela. W szczególności możliwe to jest w sytuacji, gdy osobista sytuacja upadłego w oczywisty sposób wskazuje na niemożność dokonania spłat w ramach przyjętego planu spłaty wierzycieli (por. szerzej: Zimmerman, 2015).

Kolejnym przejawem ochrony ekonomicznych interesów dłużników i ułatwieniem możliwości stosowania upadłości konsumenckiej jest prze-

widziana w art. 491²² ust. 1 i 2 PrUpN możliwość zawarcia przez niego (pod nadzorem sądu) układu z wierzycielami bez pełnej likwidacji majątku upadłego (szczególnie zaś sprzedaży należących do niego nieruchomości). Nadrzędność realizacji celu oddłużeniowego wiąże się także z możliwością pominięcia etapu ustalania i wykonywania planu spłaty wierzytelności przez dłużnika.

Obserwacja praktyki sądowej, która rozwinęła się pod rządem obecnie obowiązujących przepisów, świadczy o tym, że sądy polskie w praktyce zaczęły posługiwać się instytucją upadłości konsumenckiej na nieporównywalnie większą skalę niż dotychczas. W pierwszych miesiącach 2015 r. ogłoszono bowiem w Monitorze Sądowym i Gospodarczym aż 1514 przypadków tego typu upadłości. Nie potwierdziły się prognozy o występowaniu wielu tysięcy tego typu ogłoszeń, ale prognozowane jest znaczne zwiększenie ich liczby (Centralny Ośrodek Informacji Sądowej i Gospodarczej, 2015). Oznacza to, że w stosunkowo szybkim czasie udało się zmienić przepisy w sposób umożliwiający wielu zadłużonym konsumentom skorzystanie z dobrodziejstw upadłości konsumenckiej. Co więcej, banki – spodziewając się wzrostu szans na sądowe umorzenie wierzytelności dłużnika – mogą wypracować nowe metody współpracy z klientami, które miałyby na celu utrzymanie ich wypłacalności. Stąd też podkreśla się niekiedy, że należy spodziewać się rosnącej liczby ugód, zmian warunków umowy, restrukturyzacji zadłużenia itp. (Szczepankiewicz, 2015), co dotychczas miało miejsce jedynie sporadycznie. Niewątpliwie będzie to efektem zapewnienia przez przepisy o upadłości konsumenckiej ochrony interesów ekonomicznych dłużnika w stopniu większym, niż miało to miejsce do tej pory.

5. Podsumowanie

W polskim prawie instytucja upadłości konsumenckiej została uregulowana dopiero w 2008 r. (a więc blisko dwadzieścia lat od rozpoczęcia procesu transformacji ustrojowej oraz po wystąpieniu kilku okresów pogorszenia koniunktury gospodarczej).

Racjonalny ustawodawca musi brać pod uwagę to, że nie wszystkie uczestniczące w grze rynkowej osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej osiągną sukces, nie popadną w stan nadmiernego zadłużenia i nie powstaną w związku z tym szereg negatywnych skutków.

Doświadczenia płynące z długoletniej praktyki posługiwania się tą konstrukcją w krajach o ugruntowanej gospodarce rynkowej prowadzi do wyciągnięcia wniosku o wielu pozytywnych aspektach korzystania z dobrodziejstw upadłości konsumenckiej. Umiejętne oddłużanie znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej ma bowiem istotne znaczenie o charakterze już nie tylko społecznym, ale także (czy też przede wszystkim) ekonomicznym. Może więc ono stanowić nie tylko ważny element ochrony interesów finansowych

polskich konsumentów, ale powinno także w pozytywny sposób wpływać na stabilizację stosunków społecznych i ekonomicznych.

Tym bardziej powinna dziwić nie tylko wspomniana opieszałość polskiego ustawodawcy, ale także rozliczne błędy popełnione przy okazji uchwalenia pierwotnej wersji ustawy regulującej omawianą problematykę. W rezultacie doszło do wprowadzenia przepisów praktycznie eliminujących szersze możliwości posługiwania się konstrukcją upadłości konsumenckiej. O porażce ustawodawcy świadczyła wysoka liczba odrzuconych wniosków formalnych i niska ilość faktycznie ogłoszonych prywatnych bankructw. Co istotne, stało się tak w okresie gwałtownego pogorszenia koniunktury w Polsce i na świecie oraz wykorzystywania omawianej instytucji przez niektóre rządy do poprawy jej stanu i walki ze skutkami największego od ponad pół wieku światowego kryzysu gospodarczego.

Dlatego też z zadowoleniem należy powitać wprowadzenie w grudniu 2014 r. nowelizacji ustawy prawo upadłościowe i naprawcze oraz dokonanie istotnych zmian w procedurze upadłości konsumenckiej. Jest to w istocie rzeczy akt prawny o nader istotnych skutkach, gdyż wprowadzenie w życie jego postanowień oznacza zerwanie z dotychczasową logiką myślenia o prawie upadłościowym jako instrumencie służącym przede wszystkim ochronie interesów wierzyciela. Na gruncie obecnie obowiązującej regulacji prawnej funkcja oddłużeniowa została bowiem przez ustawodawcę wysunięta wyraźnie na pierwszy plan, kosztem uprzednio preferowanej funkcji windykacyjnej. Wprowadzenie tego typu rozwiązania oraz możliwość przyjęcia przez upadłego konsumenta układu z wierzycielami należy ocenić pozytywnie. W rezultacie w chwili obecnej polskie przepisy o prywatnym bankructwie można zaliczyć do regulacji stosunkowo atrakcyjnych dla dłużników w Europie. Jak się jednak podnosi, nie wszystkie postulaty zmierzające do zwiększenia wydajności tej instytucji zostały zrealizowane (por. szerzej: Dobrowolski, 2015; Instytut Sobieskiego, 2009). W dalszym ciągu bowiem wskazuje się tutaj na konieczność wyłączenia nieruchomości o stosunkowo niewielkiej wartości rynkowej z masy upadłościowej konsumentów czy utworzenia funduszu na pokrycie kosztów związanych z prywatnym bankructwem oraz opłacenia certyfikowanych doradców kredytowych. Warto, jak się wydaje, rozważyć, czy wprowadzenie tego typu rozważań nie przyczyniłoby się do tego, by konstrukcja prywatnego bankructwa stała się bardziej sprawiedliwa, skuteczna i efektywna.

Generalnie należy jednak uznać, że rozwój praktyki upadłościowej dowodzi, że martwe dotychczas przepisy zostały zastąpione przez unormowania, które dały podstawę polskim sądom do ogłaszania znacznego wzrostu liczby prawnie ogłaszanych niewypłacalności. W rezultacie liczba ogłaszanych upadłości konsumenckich wzrosła znacznie w porównaniu ze stanem dotychczasowym, za sprawą czego instytucja prywatnego bankructwa stała się coraz szerzej i łatwiej dostępna dla szerokich rzesz indywidualnych konsumentów. Nowy cel regulacji oraz potwierdzające go rozwiązania ustawowe przyczyniły

się więc do znacznego poszerzenia zakresu ochrony interesów ekonomicznych i finansowych polskich konsumentów.

Oznacza to, że polski ustawodawca potrafi wyciągać wnioski z dotychczasowych porażek legislacyjnych oraz wprowadzać do systemu prawnego elementy racjonalności ekonomicznej. Warto też zwrócić uwagę, że zastępując restrykcyjne rozwiązania przepisami liberalizującymi dostęp do upadłości konsumenckiej, podąża on śladem zachodnich regulatorów, którzy również w ten sposób starali się walczyć z przejawami kryzysów gospodarczych.

Dostrzeżenie występowania tego typu prawidłowości pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość procesów regulacyjnych, potencjalnie mogących sprzyjać rozwojowi polskiego społeczeństwa i gospodarki.

Przypisy

- ¹ Tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., nr 0, poz. 233.
- ² Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2008 r., nr 234, poz. 1572).
- ³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1306).

Bibliografia

- Adamek, J. (2014). Determinanty nadmiernego zadłużenia – perspektywa pośrednika mikrofinansowego. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 198 (2), 173–182.
- Adamus, R. (2015). *Nowa upadłość konsumencka. Poradnik praktyczny*. Warszawa: Difin.
- Centralny Ośrodek Informacji Sądowej i Gospodarczej. (2015). *Upadłość konsumencka 2015*. Warszawa: Centralny Ośrodek Informacji Sądowej i Gospodarczej. Pozyskano z: http://www.coig.com.pl/2015-upadlosc-konsumencka_lista_osob.php (06.12.2015).
- Chądzyński, M (2015). Turystyka upadłościowa. Warszawa Mekką dla europejskich bankrutów? *Dziennik Gazeta Prawna*, 23.01.2015.
- Dobrowolski, P. (2015). *Mała naprawa upadłości konsumenckiej*. Pozyskano z: <http://www.mpolska24.pl/post/6803/mala-naprawa-upadlosci-konsumenckiej> (06.12.2015).
- Gębski, Ł. (2013). Nadmierne zadłużenie gospodarstw domowych – problem finansowo-prawny czy społeczny? *Gospodarka Narodowa*, (4), 83–108.
- Institut Allerhanda. (2015). *Raport Diagnostyczny – Projekt „Szansa. 2.0”*. Kraków: Institut Allerhanda. Pozyskano z: http://www.allerhand.pl/docs/szansa/IA_raport_diagnostyczny.pdf (01.12.2015).
- Institut Badań nad Gospodarką Rynkową. (2014). *Szara strefa w polskiej gospodarce*. Warszawa: Institut Badań nad Gospodarką Rynkową. Pozyskano z: <http://www.ibngr.pl/Aktualnosci/Aktualnosci> (30.11.2015).
- Institut Sobieskiego. (2009). *O potrzebie naprawy upadłości konsumenckiej w Polsce*. Warszawa: Institut Sobieskiego. Pozyskano z: <http://www.sobieski.org.pl/analiza-is-34/> (25.11.2015).
- Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji. (2012). *Upadłość konsumencka – funkcjonowanie w Polsce oraz rozwiązania prawne w wybranych krajach*. Warszawa: Kan-

- celaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji. Pozyskano z: <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/86/plik/oe189.pdf> (25.11.2015).
- Kasiewicz, S. i Kurkliński, L. (2013). Dryfowanie procesu regulacyjnego. Przykład ustawy o upadłości konsumenckiej. W: E. Mączyńska (red.), *Bankructwa przedsiębiorstw. Wybrane aspekty ekonomiczne i prawne* (s. 69–79). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- Komisja Nadzoru Finansowego. (2015). *Przypomnienie o publicznej dyskusji o kredytach walutowych*. Komisja Nadzoru Finansowego. Pozyskano z: https://www.knf.gov.pl/Images/przypomnienie_publicznej_dyskusji_CHF_tcm75-40728.pdf (03.03.2015).
- Lewandowski, R., Tarkotta, G. i Wołowski, P. (2008). Projekt ustawy o przeciwdziałaniu niewypłacalności oraz o upadłości osoby fizycznej na tle niemieckiej regulacji upadłości konsumenckiej – uwagi de lege lata i de lege ferenda. *Rejent*, (1), 99–116.
- Narodowy Bank Polski. (2015). *Sytuacja domowa gospodarstw domowych w II kwartale 2015 r.* Warszawa: Narodowy Bank Polski. Pozyskano z: http://www.nbp.pl/publikacje/domowe/domowe_2_2015.pdf (30.11.2015).
- Ramatowski, J. (2015). Komu pomoże upadłość konsumencka. *Obserwator Finansowy*. Pozyskano z: <https://bankomania.pkobp.pl/finanse-na-co-dzien/planowanie-finansowe/komu-pomoze-upadlosc-konsumencka/> (03.12.2015).
- Statista. (2015). *Anzahl der Privatinsolvenzen in Deutschland von 2000 bis 2014*. Pozyskano z: <http://de.statista.com/statistik/daten/studie/150565/umfrage/privatinsolvenzen-in-deutschland-seit-2000/> (03.03.2016).
- Szczepankiewicz, M. (2015). *Nowelizacja ustawy o upadłości konsumenckiej – konsekwencje dla sektora bankowego*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa. Pozyskano z: http://alterum.pl/uploaded/Nowelizacja_ustawy_o_upadlosci_konsumenckiej_konsekwencje.pdf (03.12.2015).
- Szpringer, W. (2006). *Upadłość konsumencka inspiracje z rozwiązań światowych oraz rekomendacje dla Polski*. Warszawa: CeDeWu.
- Szpringer, W. (2013). Upadłość konsumencka – kluczowe dylematy regulacji w świetle oceny dotychczasowego obowiązywania znowelizowanej ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. W: A. Adamska i E. Mączyńska (red.), *Upadłości, bankructwa i naprawa przedsiębiorstw. Wybrane zagadnienia* (s. 503–518). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- Szymańska, A. (2014). *Upadłość konsumencka w Polsce na tle doświadczeń innych krajów Unii Europejskiej*. Warszawa: IBRKiK.
- Tereszkiewicz, P. (2000a). Postępowania upadłościowe i oddłużeniowe dla konsumentów w Stanach Zjednoczonych i w niektórych krajach europejskich. Cz. 1. *Transformacje Prawa Prywatnego*, 1/2, 99–122.
- Tereszkiewicz, P. (2000b). Postępowania upadłościowe i oddłużeniowe dla konsumentów w Stanach Zjednoczonych i w niektórych krajach europejskich. Cz. 2. *Transformacje Prawa Prywatnego*, 3, 27–57.
- Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., nr 0, poz. 233).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2008 r., nr 234, poz. 1572).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1306).
- Uzasadnienie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, druk sejmowy nr 2265. Warszawa 2014. Pozyskano z: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/DEF CFD38910F0B9DC1257CAE0030F5EC/%24File/2265.pdf> (01.12.2015)

- Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, druk sejmowy nr 831. Warszawa 2008. Pozyskano z: <http://ww2.senat.pl/k7/dok/sejm/022/831.pdf> (01.12.2015).
- Wołowski, P. (2014). Upadłość konsumencka na podstawie nowelizacji ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 29 sierpnia 2014 r. *Transformacje Prawa Prywatnego*, 4, 53–68.
- Zalega, T. (2014). Upadłość konsumencka a zadłużanie się miejskich gospodarstw domowych w Polsce w warunkach kryzysu. *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, 38 (2), 152–168.
- Zimmerman, P. (2015). *Prawo upadłościowe i naprawcze: komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.